

REŻYSERIA I SCENARIUSZ Joanna Gerigk
SCENOGRAFIA I KOSTIUMY Jan Polivka
MUZYKA Sebastian Ładyżyński
KONTRABAS Bartek Chojnacki
HARFA Michał Zator
WOKAL Natalia Szczypuła
EFEKTY WIZUALNE Krzysztof Kiziewicz
KONSULTACJE ILUZJONISTYCZNE
Karol „Carlos” Walerowicz
ASYSTENT REŻYSERA Izabela Wierzbicka
INSPICJENT Agnieszka Kasprzak

OBSADA

**Mężczyzna
w czerwonym fraku**

Siostra cień

Siostra

Kangur

JACEK JACKOWICZ

KAMA KOWALEWSKA

IZABELA WIERZBICKA

MICHAŁ WIERZBICKI

Teatr im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu
pl. Bogusławskiego 1 / 62-800 Kalisz
tel. 62 760 53 00
teatr.kalisz.pl
facebook.com/TeatrBoguslawskiego

DYREKTOR NACZELNY I ARTYSTYCZNY: MAGDA GRUDZIŃSKA
KIEROWNICZKA ARTYSTYCZNA: WERONIKA SZCZAWIŃSKA
KIEROWNICZKA OPERACYJNA: KALINA MICHOCKA

ZESPÓŁ TEATRU
GŁÓWNA KSIĘGOWA: Iwona Busschaert
DZIAŁ KSIĘGOWOŚCI: Małgorzata Binduga, Dorota Rzepczak, Karolina Wojnarowicz
KIEROWNIK DZIAŁU ORGANIZACJI WIDOWNI, PROMOCJI I IMPRESARIATU: Adela Matuszewska
DZIAŁ ORGANIZACJI WIDOWNI, PROMOCJI I IMPRESARIATU: Magdalena Barska, Łukasz Jaskóła, Ewelina Knajdek-Marcinkowska, Anna Przespolewska, Ewa Wieczorek, Tomasz Wierzgacz
KOORDYNATOR PRACY ARTYSTYCZNEJ: Liliana Skutecka
KASA TEATRU: Ewa Gruszczyńska, Aneta Joachimkowska
KIEROWNIK TECHNICZNY: Karol Ciupek
BRYGADIER SCENY: Grzegorz Szary
OBSŁUGA SCENY: Paweł Grochowski, Jan Klatkowski, Jacek Kostecki, Dariusz Łuszkiewicz, Radosław Szymczak
AKUSTYCY: Andrzej Druźbiak, Sebastian Jochan
OŚWIETLENIOWCY: Adam Glapiński, Dariusz Sałdziński, Janusz Szychta
REKWIZYTORZY: Kamil Berczak, Andrzej Górnicki
GARDEROBIANE: Elżbieta Pałucka, Irena Pawlaczyk, Małgorzata Wypych
FRYZJERKI - CHARAKTERYZATORKI: Anna Kalinowska, Karina Owczarek
PRACOWNIA KRAWIECKA DAMSKA: Barbara Przybyła
PRACOWNIA KRAWIECKA MĘSKA: Anna Sobczak
PRACOWNIA PLASTYCZNA: Jolanta Pawłowska
KONSERWATOR: Marek Aronowski
KIEROWNIK DZIAŁU ADMINISTRACYJNO-GOSPODARCZEGO: Karina Guzielak
DZIAŁ ADMINISTRACYJNO-GOSPODARCZY: Arleta Bartoszek, Mirosław Bera, Piotr Binduga, Joanna Kąkol, Anna Piasecka
SEKRETARIAT: Aneta Stawik
PRZETARGI, BHP: Joanna Sobocka
GRAFIK/INFORMATYK: Piotr St. Walendowski

Siostra i cień

Joanna Gerigk



Niewidzialny cień

Myślałam, że dorośli wiedzą wszystko, ale to nieprawda. Zawsze tak jest. Kiedy pytam o coś naprawdę ważnego, to oni robią taką poważną minę i mówią: Dziecko, kiedyś ci wytłumaczę, teraz jesteś na to za mała, nie zrozumiesz – tak wygląda z perspektywy małego człowieka kłopot dorosłych z podejmowaniem tzw. trudnych tematów w rozmowie z dzieckiem. Nie wiemy, co powiedzieć. Sami tego nie rozumiemy. Sami się czegoś boimy i nie wiemy, jak to wyjaśnić dzieciom. A one mają wówczas prawo poczuć się zagubione albo zlekceważone. Tak dzieje się również wtedy, kiedy pojawia się temat Śmierci. Przez duże „Ś”. Nie chcemy o Tym rozmawiać, nie chcemy Tego dotykać, chcemy o Tym zapomnieć. Boimy się, że nie będziemy wiedzieli, jak o Tym mówić. Że padną pytania, na które nie znamy odpowiedzi. A tak najbardziej boimy się myśli o tym, że sami kiedyś umrzemy. To naturalny lęk, po ludzku rozumiały i bliski każdemu z nas. Jeśli nie chcemy go oswajać – to nasz wybór jako dorosłych. Ale kiedy temat śmierci pojawia się w ustach dziecka, nie wolno nam go zignorować. Myślmy, że jak nie będziemy mówić o śmierci, to oszczędzimy dzieciom problemów. Omijamy temat albo uciekamy się do kłamstwa. Myśl o śmierci jest jak cień, który jest z nami zawsze, choć udajemy, że go nie dostrzegamy. Ale kiedy nie próbujemy go zobaczyć, nie próbujemy rozmawiać, to dzieci nie wiedzą, co się dzieje, czują się zagubione w sytuacji, której nie rozumieją.

Siostra i cień w reżyserii Joanny Gerigk to próba zachęcenia do rozmowy o śmierci, o której nie chcemy myśleć i mówić, a która przychodzi – czy tego chcemy, czy też nie. Po prostu się zdarza – ukochanemu psu, koledze czy koleżance ze szkoły, babci, dziadkowi. I nie wiadomo, dlaczego ktoś znika i kogoś już z nami nie ma. Dziecko potrzebuje wtedy wiedzieć, co się dzieje. Potrzebuje rozmowy – to my, dorośli, możemy mu towarzyszyć w tym czasie i pomóc przez niego przejść. Ale możemy też wyprzedzić taką rozmową czas bezpośredniego, bardzo osobistego zetknięcia dziecka ze śmiercią. Spadający liść może być impulsem do podjęcia rozmowy o tym, że się zdarza, że rzeczy, rośliny, zwierzęta, ludzie obumierają. Równie dobrze takim pretekstem może być obejrzenie wspólnie spektaklu w teatrze. Takie stopniowe osvajanie ze zjawiskiem śmierci pomaga zrozumieć, że tak po prostu jest, i zaakceptować kiedyś to, że nasze życie może się toczyć dalej nawet wtedy, kiedy kogoś bliskiego już nie ma z nami na co dzień. To może być długi proces.

Ale jak podejść do tematu? To nie jest łatwe, ale na pewno trzeba rozmawiać szczerze. Powiedzieć prawdę – że ktoś umarł i już nie wróci. To ważne, żeby dziecko wiedziało, że to nie na niby. Nie opowiadajmy, że ktoś wyjechał na zawsze, bo dziecko może się bać każdego następnego wyjazdu w rodzinie. Nie mówmy, że ktoś zasnął na zawsze – żeby nie bało się samo zasnąć. Trzeba też jasno powiedzieć, że zawsze łatwiej jest rozmawiać o śmierci w rodzinie, kiedy nie był to wcześniej temat tabu.

Nie umiem tego wytłumaczyć, ale wiem, że jak ludzie bardzo się kochają, to nawet wtedy, kiedy jedno z nich znika, to i tak czują się połączeni. Poczucie, że nasi bliscy, którzy odeszli, są gdzieś z nami i czujemy ich wspierającą obecność, jest inspiracją do powstania przedstawienia – opowieści o siostrze, która znika i tej drugiej, która zostaje. Bliskość tych, którzy odchodzą, uczucie, że wciąż są z nami – to ciepła myśl płynąca z tego spektaklu. Nie jesteś tylko falą, jesteś częścią oceanu – Siostra i cień to opowieść o tym, że wszyscy jesteśmy połączeni. Jesteśmy częścią pulsującego świata, który rodzi się, obumiera i odradza się na nowo. Opowieść, która nie pozostawia widza w ciemności, ale pokazana jest z perspektywy afirmacji życia, tego, co w nim najważniejsze – bliskości, zrozumienia i światła. To historia wspólnej, jasnej drogi, pełnej zwyczajnych i zupełnie niezwykłych zdarzeń.

Magdalena Szpak

* Wszystkie cytaty pochodzą ze spektaklu.